Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 13.12.2021 www.osw.waw.pl

Litwa, Łotwa i Estonia: wsparcie ochrony granic przez siły zbrojne

Piotr Szymański

Siły zbrojne państw bałtyckich, podobnie jak polskie, w ostatnich miesiącach zostały zaangażowane w ochronę granicy z Białorusią w związku z wywołanym przez reżim Łukaszenki kryzysem migracyjnym. Na Litwie i Łotwie pomoc wojska okazała się konieczna już w jego początkowej fazie, gdyż ochrona granic obu państw z Białorusią nie była przygotowana – pod względem zabezpieczeń, monitoringu i personelu – na presję w postaci nielegalnych migrantów przekraczających granicę nawet w liczbie kilkuset osób dziennie. Z kolei Estonia, niegranicząca z Białorusią i niedotknięta bezpośrednio kryzysem, wspiera bałtyckich sąsiadów i Polskę siłami policyjnymi i wojskowymi oraz przygotowuje się na możliwość użycia presji migracyjnej na granicy estońsko-rosyjskiej.

Regularne siły zbrojne Litwy, Łotwy i Estonii dysponują jednak zbyt małymi zasobami kadrowo-materiałowymi, by na większą skalę wspierać straż graniczną i policję w ochronie granic. Równolegle pomagają one służbie zdrowia w kolejnej fali pandemii COVID-19 oraz kontynuują rutynowy cykl ćwiczeń wojskowych i udział w operacjach zagranicznych. Wzmocnienie granicy byłoby możliwe poprzez większe zaangażowanie wojsk obrony terytorialnej i rezerwistów. Łotwa i Estonia zorganizowały niezapowiedziane ćwiczenia tych sił w regionach granicznych, sygnalizując gotowość do szybkiego rozwinięcia wojskowej operacji ochrony granic w razie potrzeby.

Litwa: zabezpieczanie granicy i zmiany legislacyjne

Wykorzystanie sił zbrojnych Litwy w ochronie jej granicy z Białorusią (679 km) trwa od lipca. Do listopada liczba personelu oddelegowanego do tego zadania wzrosła z 260 do ok. 1200. Są to zarówno żołnierze zawodowi, jak i wojsk obrony terytorialnej (Ochotniczych Sił Obrony Narodowej, będących częścią wojsk lądowych). Wspiera ich paramilitarny Związek Strzelecki. Do zadań żołnierzy należy budowa zapory z drutu ostrzowego na całej granicy (do końca listopada powstała na długości ponad 100 km), logistyka, monitorowanie i patrolowanie pasa granicznego, wzmacnianie przejść pomiędzy oboma krajami, a także nadzór wrażliwych odcinków oraz ośrodków dla nielegalnych imigrantów.

Wilno wprowadziło też nowe rozwiązania prawne umożliwiające skuteczniejszą realizację zadań przez siły zbrojne w kryzysach poniżej progu wojny. Sejm zatwierdził 10 sierpnia zmiany w Ustawie o organizacji obrony narodowej i służbie wojskowej oraz Ustawie o użyciu siły militarnej. Dotyczą one pomocy służbom podległym resortowi spraw wewnętrznych. Dzięki poprawkom parlament w sytuacjach nadzwyczajnych może aktywować na okres trzech miesięcy dodatkowe uprawnienia policyjne dla żołnierzy. Pozwalają one na:

stosowanie środków przymusu bezpośredniego, wydawanie poleceń osobom fizycznym i prawnym, ograniczanie dostępu do danego obszaru, inspekcje pojazdów i weryfikacje dokumentów czy przeszukiwanie osób fizycznych. W momencie wprowadzenia stanu wyjątkowego w pasie granicznym z Białorusią 10 listopada resort obrony podniósł poziom gotowości sił zbrojnych, by umożliwić szybszą dyslokację ich personelu w razie eskalacji kryzysu. Przesunięto też wybrane pododdziały bliżej granicy (w Druskienikach uruchomiono ośrodek szkoleniowy dla żołnierzy przygotowujących się do blokowania prób forsowania granicy przez większe grupy nielegalnych migrantów).

Łotwa: zaangażowanie wojsk obrony terytorialnej

Łotwa w mniejszym stopniu niż Polska i Litwa wykorzystuje siły zbrojne do zarządzania kryzysowego na liczącej 173 km granicy z Białorusią. Od lipca straż graniczną na podstawie Ustawy o siłach zbrojnych wspiera pododdział wojsk obrony terytorialnej – Zemessardze – wyposażony w potrzebne pojazdy i bezzałogowce. Obecnie to 100–150 żołnierzy (w najbliższym czasie dołączyć mają do nich kadeci z Akademii Obrony Narodowej). Obok ochrony i monitorowania wrażliwych odcinków granicy do ich zadań należy pomoc logistyczna w zakwaterowaniu części osób, które nielegalnie ją przekroczyły, i budowa tymczasowej zapory z drutu ostrzowego. Komponent zawodowy (operacyjny) sił zbrojnych niemal w całości stacjonuje i ćwiczy na zachodzie kraju, podczas gdy we wschodnich regionach, w tym w graniczącej z Białorusią Łatgalii, gdzie przeważa ludność rosyjskojęzyczna, obecne są głównie siły Zemessardze. Do zaangażowania sił zbrojnych na granicy władze podchodzą ostrożnie, gdyż mogłoby się to wpisywać w dezinformację strony przeciwnej, budującej narrację o agresji NATO.

Łotwa kontynuuje też cykl ćwiczeń wojskowych, które zbiegły się w czasie z rosyjsko-białoruskimi manewrami „Zapad 2021” i presją migracyjną ze strony Białorusi. Od 30 sierpnia do 3 października przeprowadziła duże ćwiczenia całego systemu obrony kraju „Namejs 2021” z udziałem ok. 8,5 tys. żołnierzy, czyli 60% personelu sił zbrojnych. Ponadto od 13 listopada do 12 grudnia w Łatgalii trwały niezapowiedziane ćwiczenia sił Zemessardze („Decisive Point”), w których uczestniczyło 3 tys. żołnierzy ze wszystkich czterech brygad tej formacji. To reakcja na eskalację kryzysu przez Białoruś i demonstracja zdolności wsparcia wschodniej granicy w Łatgalii, postrzeganej jako wrażliwy obszar w kontekście zagrożeń hybrydowych.

Estonia: pomoc sąsiadom i zbieranie doświadczeń

Estońskie siły zbrojne oraz policja i straż graniczna uczestniczą w operacjach ochrony granic Łotwy, Litwy i Polski z Białorusią. Misje te, poza wsparciem sojuszników, mają na celu zebranie doświadczeń w zarządzaniu kryzysami z udziałem nielegalnych imigrantów, które w przyszłości mogą dotknąć również ten kraj. Tallinn zabezpiecza się na wypadek możliwości przekształcenia lotniska w Pskowie w kolejny hub przerzutu migrantów, a tym samym przekierowania ich na granicę estońsko-rosyjską (294 km). W lipcu wysłał na Litwę kilkudziesięciu żołnierzy i policjantów z bezzałogowcami oraz przekazał 100 km drutu ostrzowego. Na Łotwę w listopadzie trafiło 30 policjantów. W rozpoczętej na początku grudnia misji w województwie lubelskim uczestniczy 50 żołnierzy sił inżynieryjnych. Ich zadaniem jest naprawa i budowa tymczasowego ogrodzenia. Na innych odcinkach granicy operuje kilkunastu estońskich żołnierzy z bezzałogowcami. Pozostaną w Polsce do końca roku.

W listopadzie Estonia zaczęła też prewencyjnie zabezpieczać swoją wschodnią granicę. Batalion inżynieryjny rozpoczął wtedy budowę zapory z drutu ostrzowego. Do wsparcia tych działań zarządzono mobilizację ok. 1,7 tys. rezerwistów z sił inżynieryjnych (frekwencja wyniosła 55%), a także wojska obrony terytorialnej – Kaitseliit. Wznieśli oni barierę o długości 40 km na wrażliwych odcinkach granicy w jej północnej i południowej części w ramach przeprowadzonych w dniach 17–25 listopada ćwiczeń „Okas 2021". „Okas" to organizowane regularnie od 2016 r. niezapowiedziane ćwiczenia sprawdzające gotowość bojową rezerwistów, którzy mają do 48 godzin na stawienie się w swoich oddziałach.